St. Niewiadomski

Trzy pieśni

1. *Markiza*
2. *Serenada poranna*
3. *Bolero*

Własność wydawcy Leon Idzikowski Warszawa-Rijów.

Pani Helenie Zboińskiej-Ruszkowskiej.

MARKIZA.

(MENUET. Fr. Coppée.)

ST. NIEWIADOMSKI.

Tempo di minuetto molto grazioso.

GŁOS.

FORTEPIAN.

sfz *sfz* *p*

mf

Czy pomnisz, wśród zie-le-ni drzew, u-lu-bio-ny ga-zon
Mar-qui-se, vous sou-ve-nez-vous, Du me-nu-et que nous dan-
Mar-qui-se, Sie ge-den-ken wohl je-ner Zeit im Ju-gend

Copyright 1923 by Leon Idzikowski, Warsaw.

L. 6972 I.

mięk - ki i ła-go-dny ów sta-ro-świec-ki śpiew, co ku nam zda-la
sâ - mes? Il é-tait dis-cret, no - ble et doux Com-me l'ac-cord de
glan - ze, als im Tri-a-non zier-lich, an-muths-voll wir bei-de hin-ge

nio-sły tle tu dźwię-ki. Tak dys-kret-nie i tak słod - ko wiódł na swtań-cu ra - zem
nos deux â - mes. Aux bo-ca-ge le - cha-lu-meau A ces no-tes pu-res et
schwebt im Tan - ze? Im Ge-hölz er-klang die Schalmey zu dem Tan-ze süss und

dwo - je, a z każ-dą je-go zwrot - ką bi-ło ży-wiej ser - ce
len - tes C'é-tait un air du grand Ra-meau, Un vieil air des „In - des ga-
lei - se, wie klang so schön im hol-den Mai von Ra-meau die al - te

mo - je.
lan - tes."
Wei - se.

Ty Mar-ki-zo, za-wsze stroj-na, uśmiech-
Tri-om - phante vous sur-pre - niez — Tous les
Al-le Her-zen sich Ih-nen nei-gen, als im Tri-

nię - ta i we - so - ła, pod-bi - ja - łaś wdziękiem zbrojna wszy - stkie
cœurs et tous les hom - ma - ges Dans vo - tre robe — à grands pa - niers, Dans vo - tre
umph Sie schwebten ein - her, — geschmückt mit Blu - men und mit Zwei-gen, in Ih-rem

ser - ca wnet do - ko - ła. Gdy u - ję - łaś wpa-lu-szki swo-je a - tła-
robe à grands ra - ma - ges. Vous le - viez de vos doigts gan - tés — Et se - lon
Kleid von Sei-den schwer. — Und Sie he - ben mit zar - ter Hand, — wie wir im

so - wą su - knię bia-łą, był-bym ży - - cie od-dał mo - je za tę
ta ca-den - - ce dou-ce, Vo-tre ju - pe de deux co - tés — Prise entre Vin-
Tan - ze schwebend glei-ten, Ih-res wei - - ssen Klei-des Rand — ganz al - ler-

rit. *dolce*

śli - czną rączkę ma - łą. Mar - ki - zo, mar - ki - zo, mar - ki - zo czy
dex___ et le pou - ce. Mar - qui - se, mar - qui - se, mar - qui - se voussou -
liebst___ von bei - den Sei - ten. Mar - qui - se, Mar - qui - se, Mar - qui - se Sie ge -

rit.

p *dolciss.*

pomnisz to? Ach!
ve - nez - vous? Ah!
den - ken wohl? Ach!

p *stacc.*

wśród li - czne - go pa - mięn gro - na twych cza - rownych wdzię - ków si - ła
Plus du ne bel - le a___ Tria - non, En - vi - ait par - mi vos é - mu - les,
Und man - cher Schönen zu___ die - ser Zeit raubt der An - blick ih - re Ru - he,

wrzej przejęcia

I twa pię - kność nie - za - ćmio - na, u - kry - tą zazdrość wciąż bu - dzi -
Le ma - nège ex - quis et___ mi - gnon De vos deux pe - tits pieds à___ mu -
sie be - wundern zwar, a - ber voll Neid, der klei - nen Füsschen schmucke Schu -

I zadumie

ła, Lecz by - wa - ło gdy mu - zy - - ka wmi - no - ro - wym za - gra to - - nie,
les. Et, dis - trai - te par___ le bonheur, De leur cau - ser cet - te souf - fran - ce,
he. Dei - nem Herzchen that es ja___ wohl, dass al - le so vor Neid er - blas - sen

rit. *a tempo*

twój uśmiech nagle zni - ka za - po - mi - - nasz o u - kło - nie.
A la re - prise en sol - mi - neur Vous man - quâ - tes la ré - vé - ren - ce.
drum hast bei dem Thei - le in G-moll, die Ver - beu - - gung un - ter - las - sen.

sfz *sfz* *p*

p

Mar - ki - - - - zo!
Mar - qui - - - - se!
Mar qui - - - - se!

p

MUZEUM TEATRALNE
ZBIORY
J. Grubowskiego
Teatr Wielki-Opera Narodowa

MT/XIV/489

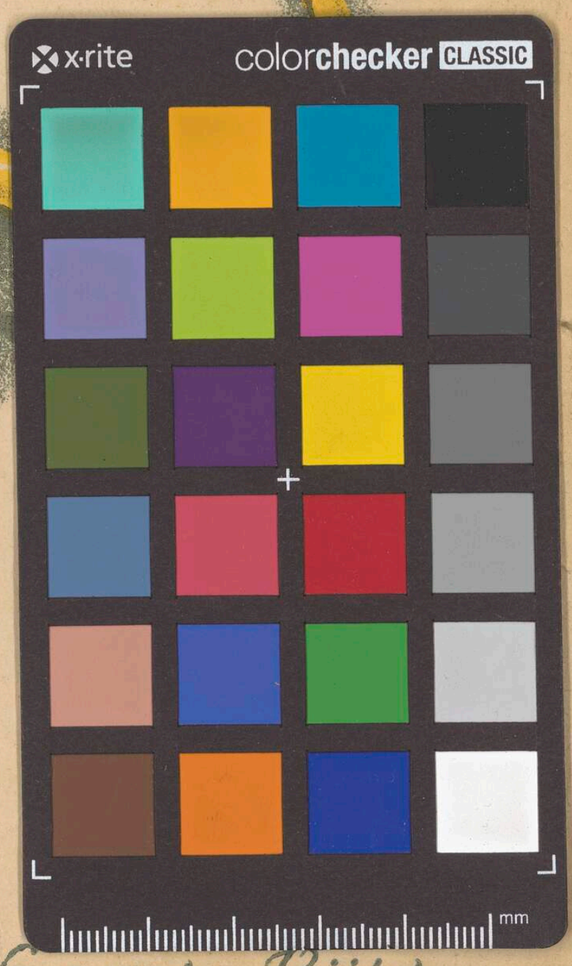
60
40/5/29/1086

Lit. J. F. KONARZEWSKI i J. MĘKARSKI, w WARSZAWIE.

St. Niewiadomski

Trzy pieśni

1. Markiza
2. Serenada poranna
3. Bolero



Własność wydawcy Leon Idzikowski Warszawa-Rijów.